

Sygn. akt VIII *Pa 180/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Andrzejewska (spr.)
Sędziowie:	SSO Grzegorz Tyrka SSO Patrycja Bogacińska-Piątek
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2016r. w G.

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 12 maja 2015 r. **sygn. akt** VI P 4304/14

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (spr.) (-) SSO Grzegorz Tyrka

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 180/15

UZASADNIENIE

Powód J. B. domagał się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwoty 42.750 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwana rozwiązując z nim umowę o pracę w formie ustnej naruszyła przepis art. 30 § 3 k.p., który wymaga złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę na piśmie. Ponadto powód

wniósł o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę podnosząc, że dopiero od pracownika Państwowej Inspekcji Pracy powziął informacje o przysługującym mu prawie odwołania się do sądu pracy i ustawowym terminie do jego wniesienia.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa podając, że stosunek pracy łączący strony został wypowiedziany na piśmie z zachowaniem przepisów o rozwiązaniu umowy o pracę. Wskazano, że pisemne oświadczenie pozwanej o wypowiedzeniu umowy o pracę z dnia 20 czerwca 2014 roku spełnia wszystkie wymagania formalne i zostało podpisane przez prezesa zarządu pozwanej Spółki. Wypowiedzenie umowy o pracę zostało wręczone powodowi przez upoważnionych pracowników pozwanej, jednakże powód odmówił przyjęcia wypowiedzenia umowy o pracę.

Wyrokiem z dnia 12 maja 2015 roku Sąd Rejonowy w G. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 42.750 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę;

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód był zatrudniony u pozwanej w okresie od dnia 25 kwietnia 2013 roku do dnia 5 lipca 2014 roku na podstawie umowy o pracę, najpierw na okres próbny a następnie na czas określony (zawartej do dnia 28 lutego 2015 roku), w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku generalnego menadżera ds. kontroli i procesu. Strony przewidziały dopuszczalność wcześniejszego rozwiązania umowy o pracę za dwutygodniowym wypowiedzeniem.

Miesięczne wynagrodzenie za pracę powoda ustalono na kwotę 14.250zł.

Praca u pozwanej była pierwszą pracą powoda w Polsce. Powód pochodzi z K., posługuje się językiem obcym angielskim, nie zna języka polskiego. Przed pobytem w Polsce powód pracował na S..

W dniu 20 czerwca 2014 roku bezpośredni przełożony S. S. około godziny 15.00 wezwał w trakcie pracy powoda i poinformował go, że nie ma potrzeby, aby powód dalej pracował u pozwanej. Świadkiem tej rozmowy był S. Y. J.. Powód jednoznacznie odebrał to oświadczenie jako zwolnienie z pracy. Powód nie został pouczony o prawie odwołania się do sądu pracy. Jednocześnie powód dowiedział się, że będzie otrzymywał w ramach bonusu wynagrodzenie za miesiące lipiec i sierpień 2014 roku bez obowiązku świadczenia pracy w tym okresie. S. S. poprosił powoda, żeby ten odszedł z pracy bez wywoływania rozgłosu.

Powód w dniach od 23 do 25 czerwca 2014 roku pomimo braku obowiązku chodził do pracy. Stres wywołany niespodziewanym zwolnieniem z pracy spowodował, że powód w dniu 25 czerwca 2014 roku stracił przytomność i musiał być hospitalizowany. W związku ze stanem zdrowia powód stał się czasowo niezdolny do pracy. W początkowym okresie niezdolności do pracy powód wysyłał pozwanej druki L4, jednakże już na początku lipca 2014 roku został on poinformowany przez pozwaną, że nie będzie przyjmowała od niego druków L4. Powód bezskutecznie próbował kontaktować się telefonicznie z pozwaną. Dodatkowo powód dowiedział się od jednego z pracowników pozwanej, że ma opuścić służbowe mieszkanie wynajmowane dla niego przez pozwaną w K.. Po opuszczeniu mieszkania w K. powód wraz z rodziną przeprowadził się z powrotem na S., do B..

W dniu 21 sierpnia 2014 roku powód w jednym z oddziałów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dowiedział się, że faktycznie od dnia 5 lipca 2014 roku nie jest już pracownikiem pozwanej. Powód nie miał do kogo się zwrócić o pomoc, w szczególności nie miał znajomych posługujących się językiem polskim. Z uwagi również na brak znajomości polskich przepisów prawa pracy powód postanowił znaleźć w internecie informacje o przysługujących mu prawach. Powód korzystał z wyszukiwarki „google” przy użyciu translatora polsko-angielskiego. Z internetu powód dowiedział się, że ustne wypowiedzenie umowy o pracę jest niezgodne z prawem, powód nie znalazł jednak wówczas informacji wskazujących na to, że może odwołać się do sądu pracy. W następstwie dalszych poszukiwań informacji w internecie powód w dniu 7 września 2014 roku znalazł informacje o Państwowej Inspekcji Pracy w K.. Następnego dnia tj. 8 września 2014 roku powód przyjechał z B. do K., gdzie został pouczony o swoich prawach przez pracownika Państwowej Inspekcji Pracy, między innymi o przysługującym mu prawie odwołania do sądu pracy. Pracownik Inspekcji Pracy przygotował powodowi pozew, który następnie przesłał mu drogą elektroniczną. Dzięki temu powód już w dniu

10 września 2014 roku nadał pozew w placówce pocztowej w B. i pozew ten w dniu 12 września 2014 roku wpłynął do Sądu.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie powoda o odszkodowanie za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę zasługuje na uwzględnienie.

W rozważaniach prawnych Sąd powołał treść przepisów art. 264 § 1 k.p. i art. 265 k.p.

Wskazano że czynność procesowa podjęta przez stronę po terminie jest bezskuteczna (art. 167 k.p.c.). Podany siedmiodniowy termin ma charakter terminu zawitego. Wskazywał na to Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 14 stycznia 1986 roku, III PZP 8/86 podnosząc, że terminy przewidziane w art. 264 k.p. są terminami prawa materialnego, do których nie mają zastosowania przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące uchybienia i przywracania terminu. Jeżeli zaś pozew wniesiony został po upływie terminów określonych w art. 264 k.p., których nie przywrócono, to wówczas sąd oddał powództwo pracownika. Oznacza to, że spóźnione złożenie przez pracownika odwołania od wypowiedzenia dokonanego przez pracodawcę spowoduje oddalenie jego powództwa, bez względu na to, czy wypowiedzenie umowy o pracę przez pracodawcę było zgodne z prawem lub uzasadnione. Tak też wypowiadał się Sąd Najwyższy w wyroku z 23 listopada 2001 roku, I PKN 693/00 stwierdzając, że niezachowanie przez pracownika terminu do zaskarżenia czynności prawnej pracodawcy rozwiązującej stosunek pracy wyłącza potrzebę rozważania zasadności i legalności przyczyn rozwiązania umowy o pracę. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 23 czerwca 2005 roku, II PK 287/04, niepubl.

Sąd Rejonowy stwierdzając, że powód uchybił siedmiodniowemu terminowi do złożenia odwołania do Sądu Pracy od dokonanego w dniu 20 czerwca 2014 roku wypowiedzenia umowy o pracę, uznał, iż zachodzą przesłanki do przywrócenia uchybionego terminu. W ocenie Sądu powód uprawdopodobnił brak winy tak późnego wystąpienia do Sądu Pracy z pozwem przeciwko pozwanej. Co istotne, praca na rzecz pozwanej była pierwszą pracą powoda w Polsce, powód nie zna języka polskiego i polskich przepisów, nie ma wśród znajomych osób władających językiem polskim. W chwili ustnego wypowiedzenia umowy o pracę powód nie miał wiedzy, że może odwołać się do Sądu Pracy, nie został bowiem o tym prawie pouczony. Dopiero w trakcie pobytu na S. i przeszukiwania stron internetowych powód dowiedział się, że złożone mu wypowiedzenie umowy o pracę było niezgodne z prawem. Natomiast o tym, że ma prawo odwołać się do Sądu Pracy powód dowiedział się w dniu 8 września 2014 roku od pracownika Państwowej Inspekcji Pracy w K.. Tym samym dopiero tego dnia ustala przyczyna uchybienia terminu do wniesienia odwołania. Składając pozew do Sądu w dniu 12 września 2014 roku powód nie przekroczył terminu wskazanego w dyspozycji art. 265 § 2 k.p.

Sąd uznał, że pozwana miała prawo rozwiązać z powodem umowę o pracę zawartą na czas określony, bowiem strony, stosownie do treści art. 33 k.p. przewidziały dopuszczalność wcześniejszego rozwiązania umowy o pracę za dwutygodniowym wypowiedzeniem. Pozwana nie musiała również wskazywać przyczyny wypowiedzenia.

Zebrany jednak materiał dowodowy daje podstawy do uznania, że pozwana wypowiadając powodowi umowę o pracę naruszyła wymogi formalne wypowiedzania umów o pracę. Wskazano, że na podstawie art. 30 § 3 k.p. oświadczenie każdej ze stron o wypowiedzeniu lub rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinno nastąpić na piśmie. Forma wypowiedzenia umowy o pracę na piśmie nie jest zastrzeżona pod rygorem nieważności (ad solemnitatem), czy też do celów dowodowych (ad probationem). Wprawdzie ustne oświadczenie woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę przekazane pracownikowi przez bezpośredniego przełożonego jest skuteczne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 631/98), to jednak niezachowanie formy pisemnej przez pracodawcę oznacza, że narusza on przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę i powoduje nabycie przez pracownika roszczeń określonych w art. 45 k.p. czy art. 50 k.p.

Zgodnie z art. 50 § 3 k.p. jeżeli wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy nastąpiło z naruszeniem przepisów o wypowiedzaniu tych umów, pracownikowi przysługuje wyłącznie odszkodowanie. Odszkodowanie, o którym mowa w § 3, przysługuje w wysokości wynagrodzenia za czas, do upływu którego umowa miała trwać, nie więcej jednak niż za 3 miesiące (art. 50 § 4 k.p.).

Sąd Rejonowy stwierdził, iż skoro wypowiedzenie powodowi umowy o pracę nastąpiło z naruszeniem przepisów o wypowiedzaniu tych umów, to roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie, zarówno co zasady, jak i wysokości.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana zarzucając:

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. z poprzez przydanie przymiotu wiarygodności zeznaniom powoda w całości, podczas gdy zeznania te w zakresie, w jakim powód twierdzi, że dopiero po 2,5 miesiąca przeszukiwania internetu uzyskał informację o Państwowej Inspekcji Pracy oraz o przysługującym mu prawie wniesienia odwołania do sądu pracy, pozostają w sprzeczności ze wskazaniami doświadczenia życiowego, co spowodowało

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, że powód bez swej winy nie wniósł odwołania od złożonego mu wypowiedzenia umowy o pracę do sądu pracy w ciągu siedmiu dni od dnia próby wręczenia mu obejmującego to wypowiedzenie pisma co doprowadziło do

- naruszenia art. 265 § 1 k.p. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie oraz jednocześnie naruszenie art. 264 § 1 k.p. poprzez jego niezastosowanie i przywrócenie uchybionego przez powoda terminu do wniesienia odwołania od złożonego mu wypowiedzenia umowy o pracę;

- naruszenie art. 233 ust. 1 k.p.c. poprzez odmowę przydania przymiotu wiarygodności zeznaniom świadków S. SunKi i S. Y. J. w zakresie wskazania przez nich, że w dniu 20 czerwca 2014 roku wręczyli powodowi pisemne wypowiedzenie umowy o pracę, a powód odmówił jego przyjęcia, podczas gdy zeznania te są wewnętrznie spójne i uzupełniają się nawzajem w tym zakresie oraz

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez odmowę przydania przymiotu wiarygodności zeznaniom świadków S. SunKi i S. Y. J. w zakresie godziny przekazania powodowi informacji na temat wypowiedzenia umowy o pracę podczas gdy opisywane zdarzenie miało miejsce 9 miesięcy przed złożeniem przez świadków zeznań w sprawie, a zatem odmowa taka pozostaje w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego, oraz

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przydanie przymiotu wiarygodności zeznaniom żony powoda świadka K. J. H. oraz zeznaniom samego powoda w całości, podczas gdy są oni osobiście zainteresowani wynikiem niniejszego postępowania, brak zaś innych dowodów potwierdzających ich zeznania w zakresie jedynie ustnego poinformowania powoda o wypowiedzeniu umowy o pracę przez pozwanego, natomiast zeznania powoda, iż do próby wręczenia mu pisemnego wypowiedzenia umowy o pracę doszło około godziny 15 pozostają w sprzeczności z zeznaniami dwóch pozostałych osób, które brały udział w tym zdarzeniu to jest świadków S. SunKi i S. Y. J.,

co doprowadziło do

- błędów w ustaleniach faktycznych polegającego na błędnym przyjęciu, że pozwany wypowiedział powodowi umowę o pracę zawartą na czas określony z naruszeniem przepisów o wypowiedzaniu takich umów, to jest jedynie w formie ustnej, bez pouczenia, co doprowadziło do

- naruszenia art. 50 § 3 k.p. poprzez jego błędne zastosowanie i zasądzenie powodowi od pozwanego odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę.

Stawiając powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed Sądem pierwszej i drugiej instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie albowiem podniesione w niej zarzuty nie są uzasadnione.

W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego, przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a następnie w prawidłowy sposób, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego dokonał trafnej oceny zebranych dowodów i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku.

Dokonana przez Sąd pierwszej instancji swobodna ocena dowodów nie narusza reguł zawartych w art. 233 § 1 k.p.c.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998r., I PKN 339/98).

Prawidłowe jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że roszczenie powoda o zapłatę odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę jest uzasadnione.

Na wstępie rozważań wskazać należy, że Sąd Okręgowy uznał, iż bezzasadny zarzut naruszenie prawa materialnego tj. art. 264 § 1 k.p. w zw. z 265 § 1 k.p. Sąd Okręgowy podobnie jak wcześniej Sąd Rejonowy uznał, iż w sprawie wystąpiły przesłanki uzasadniające przywrócenie powodowi terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę. Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika bowiem, że wniesienie przez powoda odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę z przekroczeniem terminu określonego w art. 264 § 1 k.p. nastąpiło bez winy powoda. Sąd pierwszej instancji, w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, prawidłowo wskazał na wszystkie okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu. I tak jak podkreślono: praca powoda u strony pozwanej była pierwszą jego pracą w Polsce, powód nie zna języka polskiego i polskich przepisów, nie ma znajomych władających językiem polskim, wypowiedzenie umowy o pracę zostało mu złożone w formie ustnej i nie został w dacie wypowiedzenia tj. dnia 20 czerwca 2014 roku, poinformowany przez pracodawcę, że przysługuje mu prawo odwołania do sądu od wypowiedzenia. Podkreślenia tutaj wymaga dodatkowo, że w momencie przekazywania oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę powód został poinformowany przez pracowników pozwanego, że otrzyma jeszcze wynagrodzenie za dwa miesiące pracy bez konieczności świadczenia pracy. Ponadto powód został poproszony o ciche odejście z pracy. Dopiero w dniu 21 sierpnia 2014 roku powód w oddziale Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dowiedział się, że od dnia 5 lipca 2014 roku nie jest już pracownikiem strony pozwanej. Zaznaczyć też tutaj należy, że świadectwo pracy zostało wysłane przez pracodawcę w dniu 10 lipca 2014 roku na adres służbowego mieszkania powoda w sytuacji, gdy wcześniej w dniu 1 lipca 2014 roku powód został poproszony o opuszczenie tego mieszkania. Po uzyskaniu informacji, że nie jest już pracownikiem strony pozwanej powód rozpoczął przeszukiwanie stron internetowych, przy użyciu programu do tłumaczenia. Dowiedział się początkowo, że ustne wypowiedzenie umowy o pracę jest niezgodne z prawem, w toku dalszych poszukiwań dowiedział się o istnieniu Państwowej Inspekcji Pracy – był to dzień 7 września 2014 roku. Następnego dnia powód przyjechał z B. do K. gdzie w Państwowej Inspekcji Pracy został pouczony m.in. o prawie odwołania się do sądu od wypowiedzenia umowy o pracę. Pracownik Inspekcji Pracy przesłał mu drogą elektroniczną przygotowany pozew. Dnia 10 września 2014 roku powód nadał pozew w paczówce pocztowej w B.. Pozew wpłynął do Sądu Rejonowego w G. w dniu 12 września 2014 roku.

Wniosek o przywrócenie terminu, jak słusznie uznał Sąd pierwszej instancji, został złożony w terminie określonym w art. 265 § 2 k.p. – siedmiodniowy termin należy bowiem liczyć od momentu uzyskania przez powoda informacji o możliwości wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, co miało miejsce w dniu 8 września 2014 roku.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę zostało złożone powodowi w dniu 20 czerwca 2014 roku formie ustnej, co stanowi naruszenie przepisu art. 30 § 3 k.p. W pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy czyniąc powyższe ustalenia przeprowadził bardzo szczegółową analizę zeznań świadków oraz powoda i jak wskazano na wstępie zarówno sposób przeprowadzenia dowodów, jak i ocena ich wiarygodności i mocy oraz wszechstronne rozważanie materiału dowodowego odpowiada przepisom Kodeksu postępowania cywilnego dotyczącym dowodów. Oceniając zeznania świadków Sąd pierwszej instancji słusznie wskazał na występujące rozbieżności w zeznaniach świadków S. SunKi i S. Y. J. co do godziny złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę. Trafnie też wskazano na sprzeczność

pomiędzy zeznaniami tych świadków w zakresie upoważnienia do złożenia powodowi oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę, a treścią przedstawionego w tym zakresie dokumentu przez stronę pozwaną. Świadek S. SunKi twierdził, że otrzymał ustne upoważnienie, podczas, gdy na karcie – 28 znajduje się upoważnienie pisemne. Ponadto odnośnie obecności świadka S. Y. J. podczas składania oświadczenia o wypowiedzeniu stwierdził on, że nastąpiło to na jego prośbę, gdyż się dobrze znają i uważał że jest potrzebna obecność świadka. Tymczasem świadek S. Y. J. również posiadał pisemne upoważnienie do złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę (karta – 28) i co należy podkreślić z treści upoważnienia wynika, że jest to wspólne upoważnienie dla obu świadków, czyli do wspólnego działania. Świadek S. Y. J. podał, że przy składaniu powodowi wypowiedzenia umowy o pracę był obecny na prośbę świadka S. SunKi, również nie wspominając nic o pisemnym upoważnieniu.

Zatem roszczenie powoda, jak słusznie uznał Sąd pierwszej instancji, o zapłatę odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę zgodnie z art. 47¹ k.p. jest uzasadnione.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, na mocy art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 1 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.t.j. z 2013r., poz.461 z późn.zm.).

(-) SSO Grzegorz Tyrka (-) SSO Małgorzata Andrzejewska(spr.) (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia